

REDAKCJA LITERACKA

Autor: Elżbieta GÓRSKA

739
12
Dnia: 8¹² III. 1971r.
Godz.: 16,²²30 - 17,^{16 51}00

" S Z E A K A M I P R Z Y J A Ź N I "

=====

/ SYGNAŁ /

Witam serdecznie słuchaczy naszego radiowego miesięcznika,
w którym dziś usłyszycie: o Dniach Filmu Radzieckiego i o miłości,
która nie zna granic, o wojennym "kotle", przyjacielskich kontaktach
plastyków i "Królu Maciusiu". Będzie też chwila poezji, kronika TPPR

i oczywiście piosenki: *Sprzeczność: Marian Zacharewicz, Stan Borys,
T. Wójcicki, Maryla Rodwin, M. Brodzka, Ewa Górnica i Dama Jeremi.*
15934 / Parę taktów muzyki/

W naszym studio gościmy wiceprzewodniczącego Prezydium WRN
mgr Włodzimierza Maksymowicza.

/ Dźwięk - 1 /

M U Z Y K A "Natasza i ja" 13790

NO, właśnie ... miłość nie zna granic ... A oto jeszcze jeden
przykład. Utalentowana aktorka radziecka - Irina Pieczernikowa
znana polskim kinomanom z filmu "Dożyjemy do poniedziałku", jest
obecnie żoną popularnego muzyka Zbigniewa Bizona i mieszka
w Warszawie na "Starówce". Poznali się w ubiegłym roku w czasie
Dni Kultury Polskiej w Moskwie. Irina przyszła na pokaz "Mody Polskiej

a zespół "Bizony" grał w czasie owych pokazów. No i tak to się zaczęło ... Nie było wprawdzie orkiestry dętej, ale był ten oto zespół. Śpiewa Stan Borys z towarzyszeniem zespołu "Bizony".

M U Z Y K A nr 16209 /połowa/

Słuchacz^{ow} zainteresowany^m tą romantyczną historią radzę przeczytać artykuł - bogato zdjęciami ilustrowany - "Moskwiczanka w Warszawie" w 3 numerze tygodnika "Przyjaźń" z bieżącego roku.

A teraz zmieniamy nastrój.

/ Dźwięk - 2 /

Słuchaliśmy wspomnień Wiktora Murzyna - byłego żołnierza I Armii Wojska Polskiego.

M U Z Y K A "Menażka" /fragment/ 15592

Chwila poezji. Wiersz Borysa Dubrowina pt. "Warszawka" w przekładzie Henryka Gaworskiego czyta Włodzimierz Wiśniewski.

M U Z Y K A "Pani Warszawo" Bernes
/fragment/

Przyjacielskie kontakty - czyli mały reportaż Zbigniewa Kuczewskiego.

/Dźwięk - 3 /

M U Z Y K A

Równanie
76 468

Polonica radzieckie

T e k s t

M U Z Y K A

Rydzki, Gmura 16699

Z kroniki TPPR

W Toruniu trwają przygotowania do III Ogólnopolskich Zawodów Modeli i Raket Latających, organizowanych przez Aeroklub Pomorski oraz Zarząd Główny i Wojewódzki TPPR, które odbędą się w dniach 1-2 maja br. Z tej okazji otwarte będą 2 wystawy: "Osiągnięcia radzieckiej kosmonautyki" oraz "Atom - pokój - socjalizm".

x x x

2 bm z udziałem przewodniczących kół i członków zbiorowych odbyło się plenum Zarządu Powiatowego TPPR w Bydgoszczy. Tematem obrad była uchwała VIII Krajowego Zjazdu oraz kampania sprawozdawczo-wyborcza w podstawowych ogniwach.

x x x

Stan organizacyjny Towarzystwa na terenie naszego województwa w dniu 31.XII.1970r. wynosił: 1578 członkostw zbiorczych - w tym 727 w miastach, 851 - na wsi; kół: 1979, w tym - 475 w miastach, 175 - na wsi, 1323 - szkolnych, 6 uczelnianych.

x x x

245

W dniach 20-21 bm odbędzie się w Bydgoszczy Olimpiada języka rosyjskiego, w której uczestniczyć będą uczniowie szkół średnich. Na podstawie arkuszy przysyłanych przez szkoły - Wojewódzka Komisja Organiz. zakwalifikuje ^{owata} najlepszych kandydatów na eliminacje wojewódzkie.

~~Na tym kończymy nasze spotkanie. Do usłyszenia za miesiąc.~~

MUZYKA German, Adpt. obr. 12768

Na zakończenie naszego spotkania proponujemy
paniobnie "Równanie z jedną niewiadomą"
proszę Tutikowa w uzgl. Niny Brodki

Z okazji przekładu na język rosyjski książki pt. "Król Maciuś Pierwszy" - Janusza Korczaka, recenzent miesięcznika "Literatura Radziecka" Włodzimierz Sołowjew pisze, między innymi:

" Życie tego człowieka było niezwykle, a jego imię znane jest na całym świecie. Lekarz, pedagog, pisarz, bohater Janusz Korczak był również zadziwiającym człowiekiem, którego każdy czyn, każde słowo było nacechowane bohaterstwem. Los jego był tragiczny. Ten człowiek, który starał się ustrzec dzieci przed wyzwiskami, nietaktem, obojętnością, stał się świadkiem strasznych katuszy dzieci w faszystowskim obozie koncentracyjnym, świadkiem ich niepojętej, ale rzeczywistej masowej zagłady. Tylko świadkiem pozostać nie mógł - oznaczałoby to sprzeniewierzenie się własnemu życiu, walce, której oddał wszystkie swoje siły. Kierował domem dziecka w getcie warszawskim i pewnego dnia wszystkich jego wychowanków wysłano do Treblinki. Do ostatniej chwili Korczak usiłował ratować dzieci przed czyhającą na nie śmiercią, kiedy zaś nie udało mu się tego dokonać, poszedł wraz z nimi do komory gazowej."

I dalej czytamy:

"Korczak występuje ostro przeciwko całemu burżuazyjnemu systemowi wychowania opartemu na kłamstwie, przemocy, egoizmie i obojętności. Wychowanie powinno się opierać na zaufaniu, prawdzie, na subtelnym wyczuciu dziecka - tak uważali wszyscy wielcy pedagodzy: i Jan Amos Komeński, i Pestalozzi, i Lew Tołstoj, i Uszyński. Dla Janusza Korczaka było to również niezłomną zasadą.

Książka o młodym królu reformatorze - to smutna książka. Czy można zresztą marzyć o wolności i równouprawnieniu dla dzieci, kiedy wcale nie zawsze korzystają z nich dorośli. I dlatego Janusz Korczak nawet w baśni nie wprowadza szczęśliwego końca. Państwo króla Maciusia okupują wrogowie, sam on staje przed sądem i zostaje skazany na śmierć.

W Treblince zginął nie jeden, ale tysiące młodziutkich Macusiów i wraz z nimi zginął Janusz Korczak.

Imię Korczaka znane jest na całym świecie. Z każdym rokiem rośnie jego popularność również u nas: pismo "Pionier" wydrukowało niedawno powieść o Maciusiu, a Centralny Teatr dla Dzieci w Moskwie zademonstrował dobre przedstawienie o królu reformatorze; dramaturg Wadim Korostyłow napisał sztukę "Warszawa bije na trwogę" o losie Janusza Korczaka, którą wystawiło wiele teatrów młodocianego

widza; w Wydawnictwie Literatury dla Dzieci ukazały się jego powieści, a w wydawnictwie "Proswieszczeniye" /"Oświata"/ zbiór jego prac pedagogicznych "Jak kochać dziecko". O Korczaku napisano wiele esejów, artykułów, opowiadań, wierszy. Janusz Korczak był i pozostanie na zawsze mądrym doradcą dorosłych i dzieci, nauczyciel i rodziców, chłopców i dziewczynek. Dzisiaj coraz częściej mówimy o jego marzeniach, myślach i niepokojach, gdyż słuszność swoich poglądów Korczak potwierdził nie tylko swoim życiem, ale również śmiercią.

- - -